



**Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia Pańskiego  
w Polanie**



**Polska tradycja nabożeństw majowych—str. 2**

**Polana w planach górskiej wędrowki  
bp. Karola Wojtyły - str. 3**

**"... Pracujmy aż do końca życia, by  
możliwie jak najwięcej uczynić dobra ..."  
Myśli św. Jana Bosko**

# Wśród Nas

**Rok XXX 2021, nr. 15**

**25.04. 2021 r.**

## **Najemnik i pasterz**

Istotą dzisiejszej Ewangelii jest prawda o trosce pasterza o owce aż po oddanie za nie życia. Tym pasterzem jest Jezus. On zna swoje owce. Kocha i troszczy się o nas. Jezus poświęcenie pasterza konfrontuje z postawą najemnika, który wobec niebezpieczeństwa znajduje wygodną wymówkę, że jego życie jest najcenniejsze. Indywidualizm, egoizm bardzo często wypełnia serce człowieka. Dlatego tak bardzo cenimy tych, którzy nie myślą tylko o sobie, którzy wobec nas nie są jedynie najemnikami, ale prawdziwie oddanymi pasterzami. A ja? Czy naśladuję pasterza czy najemnika? Czy czuję się odpowiedzialny za Kościół?

Panie Jezu, dziękuję Ci za kapłanów, którzy stanęli na drogach mojego życia jako prawdziwi pasterze. Sam pragnę postępować jak pasterz, kochając Boga i bliźnich.





### Polska tradycja nabożeństw majowych

Zbliża się miesiąc maj, który wiąże się szczególnie z kultem Matki Bożej. W tradycji kościoła katolickiego, właśnie w tym jakże maryjnym miesiącu, odprawiane są nabożeństwa ku czci Maryi. Odbywa się to w świątyniach i przy kapliczkach.

Tradycja ta zapoczątkowana przez Ojców Jezuitów przywędrowała do Polski z Włoch i sięga pierwszej połowy XIX wieku. Natomiast rodów polskich Majówek pod kapliczkami wywodzi się od jezuitów tarnopolskich, którzy działali na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Zapoczątkowali nabożeństwa w 1827 roku. Dołączyli do nich potem kapłani z Warszawy, Krakowa i Lwowa, aż wreszcie tradycja ta rozlała się po całej Rzeczypospolitej.



A kapliczki, szczególne miejsca do modlitw, wznoszono już w średniowieczu. Budowane były jako wota dziękczynne za wybawienie od chorób zakaźnych, które pustoszyły Europę, od wojen czy jako dziękczynienie za cudowne uzdrowienia lub z prośbą o błogosławieństwo Boże. Tradycją nabożeństw majowych jest odmawianie Litanii Loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny. To kilkadziesiąt krótkich wezwań do Matki Bożej na jej cześć.

Litania pochodzi z języka greckiego i oznacza błaganie, prośbę. Litania do Matki Bożej pojawiła się na przełomie XIII i XIV wieku. Najpopularniejsza jest Litania Loretańska, którą odmawiano w Loreto we Włoszech, i stąd jej nazwa.

Śpiewając Litanie Loretańską, w której mamy mnóstwo wezwań, każdy może się odnaleźć; w słowach litanii kryją się emocje bliskie każdemu, są wiara i nadzieja, radość i smutek, bo „wszystko co czuje i żyje sławi Maryję”. Oprócz odczytania litanii loretańskiej, odmówienia „Pod Twoją Obronę”, śpiewane są również pieśni maryjne - „Chwalcie łąki umajone” czy „Po górach, dolinach”.

W Polanie, tradycyjnie, zbieramy się na nabożeństwach w kościele a jak tylko pogoda pozwala, modlimy się przy kapliczce przed cerkiewką. Natomiast mieszkańcy Polany Ostrej mają swoją 100-letnią kapliczkę, która na tę majową okoliczność, jest pięknie przystrajana.

Opr. H.M

Polana w planach górskiej wędrowki bp. Karola Wojtyły

Jedna z wypraw bp. Karola Wojtyły, w grupie młodzieży z krakowskiego duszpasterstwa akademickiego, wyruszyła 2 lipca 1959 r. ze Stróż przez Maślaną Górę do Szymbarku, gdzie przenocowano. Grupa dumnie nazywała siebie „Środowiskiem”. Biskup Karol Wojtyła był tylko jeden dzień na wyprawie. Kolejnego dnia grupa już bez „Wujka” ruszyła przez Gorlice w Bieszczady. Tu zakładano kolejno trzy obozy w Habkowcach, Jaworcu i Dwerniku, skąd organizowano jednodniowe wycieczki. W kalendarium wyprawy nazwano 10 lipca: „Dniem Turysty” z kąpielami w Sanie. Było to po trudach przejścia poprzedniego dnia trasy z Dwernika przez Magurę Stuposiańską, Połoninę Caryńską i z powrotem. Wypoczynek był potrzebny, gdyż kolejnego dnia trzynastoosobowa grupa zwinęła obóz i weszła na Otryt i jego grzbietem wędrowała na zachód, schodząc przed wieczorem w dolinę potoku Czarnego i tam biwakując pod namiotami. Zapewne schodzili przez Olchowiec w rejon Chrewtu. Kolejnego dnia, 12 lipca 1959 r., trasa wędrowki wiodła przez Polanę do Czarnej. Być może działał już wtedy w Polanie sklep Franciszka Zatwarnickiego. Nie wiadomo czy grupa szła wzdłuż potoku Czarnego przez jego przełomowy odcinek do Czarnej PGR. Były też inne trasy, mieszkańcy Polany chodzili wtedy do Czarnej najczęściej przez Figurę do przystanku PKS Czarna - skrzyżowanie. Natomiast mieszkańcy Polany Ostre docierali do przystanku PKS w Czarnej, noszącego jeszcze przez długie lata nazwę: PKS Polana – Ostre. Z Czarnej autobusem dojechano na stację kolejową w Zagórz, by nocnym pociągiem wrócić do Krakowa.

Jednym z uczestników wyprawy w 1959 r., przez Beskid Niski i Bieszczady, był Jaś Vetulani zwany „Baptystą”. Jego patronem był Jan Chrzciciel, a jego przodkowie pochodzili z Toskanii. Przyjaciele Jasia używają we wspomnieniu zdrobniałej formy imienia, gdyż Vetulani zginął młodo w wieku 27 lat w czasie międzynarodowego spływu kajakowego Dunajcem w 1965 r. Studiował prawo i filozofię, pisał doktorat z etyki norm. Jego starszy brat, krakowski profesor Jerzy Vetulani, przekazał, że Jaś nie tylko chodził na wycieczki z Karolem Wojtyłą ale był w najbliższym jego kręgu, był dobrym synem, bardzo uczuciowy z dużą empatią do ludzi.



Jaś był duszą towarzystwa, to on wielokrotnie był organizatorem i wódcem turystycznych wypraw. Vetulani wygłaszał wspaniałe mowy okolicznościowe, na przykład mowy weselne na ślubach przyjaciół. Z sierpniowej wyprawy w Bieszczady w 1960 r. zapamiętano przepiękne życzenia urodzinowe, gdy Jaś wręczał jubilatce kolejno różne zioła, a na końcu olbrzymiego grzyba, co zostało uwidocznione na jednym ze zdjęć. Maria Tarnowska zauważyła po latach, że spośród przyjaciół najsilniejsze piętno na środowisko powstałe wokół Wujka, odcisnęła w nieco starszym pokoleniu – osoba Jurka Ciesielskiego, a w młodszym – Jasia Vetulaniego. Tarnowska podsumowała: Jasia brakuje nam po dziś dzień. Dziadkowie Jasia Vetulaniego przez długie lata związani byli z

Sanokiem, gdzie Roman Vetulani, filolog klasyczny, był c.k. profesorem gimnazjum. Był także radnym miejskim i jednym z założycieli sanockiego gniazda Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W Sanoku urodziło się jego sześćoro dzieci. Roman Vetulani zmarł na zawał serca w wieku 58 lat. Jego owdowiała żona ewakuowała się z najmłodszymi dziećmi w czasie inwazji rosyjskiej w 1914 r. do Wiednia.

Adam – ojciec Jasia Vetulaniego, po I wojnie światowej osiadł w Krakowie, był historykiem, specjalizującym się w historii prawa kanonicznego. Po kampanii wrześniowej był internowany w Rumunii a po kampanii francuskiej w Szwajcarii. Biografowie odnotowali wszystkich stryjów Jasia Vetulaniego. Najstarszy - Kazimierz Vetulani, był profesorem Politechniki Lwowskiej, został rozstrzelany przez Niemców na Wzgórzach Wuleckich 3 lipca 1941 r. Ekonomista i dyplomata Zygmunt Vetulani był kierownikiem konsulatu RP w Ostrawie, radcą handlowym w Konstantynopolu, konsulem generalnym w Bagdadzie i Rio de Janeiro. Prof. Tadeusz Vetulani nazywany jest „ojcem konika polskiego”, gdyż jeszcze przed wojną zainicjował prace nad restytucją tarpana leśnego w Puszczy Białowieskiej. WS

1. Przeżywamy dziś Niedzielę Dobrego Pasterza, która rozpoczyna kwartalne dni modlitw o powołania do służby w Kościele. Nasz Pan, Jezus Chrystus, nazywa siebie dobrym pasterzem, który zna swoje owce po imieniu i oddaje za nie życie. Potrzebujemy wciąż nowych ludzi, którzy tak jak Chrystus podejmą w Kościele służbę głoszenia słowa i sprawowania sakramentów.
2. 30 kwietnia w piątek modlimy się za wstawiennictwem św. Jana Bosko za dobrodziejów i ofiarodawców naszej parafii.
3. Spotkanie dzieci przygotowujących się do pierwszej Komunii św. we wtorek i piątek. Obecność obowiązkowa
4. W najbliższą sobotę rozpocznie się maj, miesiąc poświęcony szczególnej czci Matki Bożej. Każdego dnia po Mszy św. zapraszamy na nabożeństwa majowe. W pierwszą sobotę miesiąca okazja do spowiedzi i Komunii Św. wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi wszelkie grzechy i znieważenia. Dzieci ze szkoły podstawowej otrzymają planszę, którą będą wyklejać obrazkami.
5. Pragnę serdecznie podziękować za wszelkie ofiary złożone w minionych tygodniach na tacę i do skarbonki, na cele wspólnoty parafialnej i utrzymanie świątyni. Niech dobry Bóg wynagradza swoim błogosławieństwem waszą hojność.
6. W pierwszą niedzielę Miesiąca 2 maja zmiana tajemnic różańcowych po Mszy św. o godz. 11 00.

**W tym tygodniu patronuje nam:** w czwartek 29 kwietnia – św. Katarzyna Sieneńska (1347-1380), dziewica i doktor Kościoła, patronka Europy.

### **Intencje 25 kwiecień - Niedziela**

**o godz. 8 00.** + Aniela Karpierz (gr.) o godz. 11 00. 1) W pewnej intencji 2) + Maria, + Stanisław Mańko + z rodziny

**26 Kwiecień - poniedziałek.**+Aniela Karpierz gr.) 2) + Kazimiera Budziewska od uczest. pogrzebu.

**27 Kwiecień - wtorek-** 1) W pewnej intencji 2) Aniela Karpierz (gr.)

**28 Kwiecień – środa**1) + Aniela Karpierz (gr.) 2) +Kazimiera Budziewska od uczest. pogrzebu.

**29 Kwiecień - czwartek** + Aniela Karpierz (gr.) 2) + Edward Kamiński

**30. Kwiecień – Piątek** + Aniela Karpierz (gr.) 2) + Kazimiera Budziewska od uczest. Pogrzebu

**1 Maja - sobota** +Józefa Krakowska gr. 2)+ Zbigniew, Albina, + Andrzej

3) Za Ojczyznę, za rodziny.

### **2 Maja kwiecień - Niedziela**

**o godz. 8 00.** + Za Parafian

**o godz. 11 00.** 1) + Maciej Kaluba 2) + Józefa Krakowska (gr. )